

Ku czci 1-maja

Załogi huty „Kościszko” i kopalni „Stalin” podjęły zobowiązania

3 kwietnia

Ogólnopolski Kongres Pokoju

WARSZAWA (PAP). — W dniu 23 bm. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem Jarosława Iwaszkiewicza posiedzenie Prezydium Polskiego Komitetu Obronców Pokoju.

Prezydium PKOP postanowiło zwołać na dzień 3 kwietnia br. w Warszawie III Ogólnopolski Kongres Pokoju.

Kongres ten podsumuje dotychczasowe osiągnięcia w walce o pokój i nakreśli plan dalszej akcji oraz kampanii zbierania podpisów w Polsce pod wieńskim apelem Światowej Rady Pokoju. Prezydium uważa, że kampania podpisów winna się zacząć już po kongresie.

W czwartek, 24 bm. załogi huty „Kościszko” i kopalni „Stalin” — podjęły cenne zobowiązania dla uczczenia święta 1 Maja, deklarując ponadplanową produkcję i obniżenie jej kosztów własnych.

Pierwszomajowe zobowiązania załogi huty „Kościszko” zmierzają głównie do zabezpieczenia wykonania i przekroczenia planów produkcyjnych i do wygospodarowania ok. 8,5 mln. zł ponad planowych oszczędności.

W zobowiązaniach swych załoga kopalni „Stalin” postanowiła wydobyć ok. 39 000 tonn węgla ponad plan III kwartału.

Załoga kopalni im. Stalina postanowiła obniżyć w ciągu bież. roku koszty własne wydobywania węgla w stosunku do planu o 700 tys. zł.

Podjętym zobowiązaniom produkcyjnym, załoga kopalni „Stalin” zwróciła się do innych kopalń przemysłu węglowego z wezwaniem do współzawodnictwa.

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, piątek 25 marca 1955 r. Nr 72 (486)

Za rok ujrzymy w telewizorze

pierwszą transmisję łódzkiej stacji telewizyjnej

Ostatnio bawiła w Łodzi komisja z wiceministrem łączności Billigiem i dyrektorem biura rozbudowy telewizji inż. Dojlikim na czele, która wraz z przewodniczącym Prezydium RN B. Geragą i wiceprzewodniczącym MKPG L. Baranowskim oraz sztabem pracowników technicznych — ustaliła szczegółowy plan pracy studia telewizyjnego w naszym mieście.

Projekt studia telewizyjnego oraz urządzeń technicznych będzie gotów już w czerwcu 1955 roku. Telewizyjna stacja nadawcza zostanie umieszczona na 15 piętrze wieżowca łódzkiego przy ul. Sienkiewicza. Na szczycie tego wieżowca, który liczy 68 m wysokości, stanie maszt nadawczy.

— Jaki będzie zasięg łódzkiej stacji telewizyjnej i kiedy zacznie ona pracować? — pytamy wiceprzewodniczącego MKPG L. Baranowskiego.

— Łódzka stacja telewizyjna ma rozpocząć pracę w 1956 r. Ustalono, że roboty budowlane w studium telewizyjnym wewnątrz wieżowca i przy ustawianiu anteny rozpoczną się latem br., a w końcu br. prace te mają być zakończone.

Jeżeli chodzi o zasięg stacji telewizyjnej, obejmie ona Łódź i najbliższe okolice (Pabianice, Zgierz, Tuszyn itp.). W telewizorach za rok oglądać będziemy nie tylko program nadawany z Łodzi, lecz również retransmisję programu warszawskiego, gdzie będzie czynna główna stacja telewizyjna z anteną na Pałacu Kultury.

W 1959 roku zostanie wybudowana na Stokach w najwyższym punkcie miasta (279 m nad poziomem morza) — nowa duża stacja telewizyjna oraz wysoka antena nadawcza o zasięgu znacznie większym niż ten, który będzie posiadała stacja w wieżowcu.

— Ale powróćmy do stacji telewizyjnej, której budowa w wieżowcu rozpocznie się latem br. Programy telewizyjne będą mogli łódzianie oglądać nie tylko przez telewizory. Obok urządzeń stacji nadawczej wybudowane będzie w wieżowcu studio, w którym ze specjalnej loży dla publiczności obserwować będzie można nadawanie programu bezpośredniego, a przez zainstalowane telewizory będzie można porównywać różnice obrazów na ekranie z autentycznymi scenami.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Debata w Radzie Republiki

Komisja terytoriów zamorskich — przeciw układom paryskim

PARYŻ (PAP). — Jak już donosiliśmy, debata w Radzie Republiki nad układami paryskimi została w dniu 23 bm. przerwana około godziny 20.

Po przerwie debata rozpoczęła się o godz. 22.

Członek Rady Republiki Romani („niezależny”) zabierając głos w imieniu komisji terytoriów zamorskich przedstawił przyczyny, dla których komisja ta wypowiedziała się przeciw układom paryskim.

Romani stwierdził, że wśród ludności terytoriów zamorskich wywołuje oburzenie najmniejsza nawet uwaga o remilitaryzacji Niemiec zachodnich. „Ludność ta — powiedział Romani — niepokoi się, że wskrzeszenie Wehrmachtu będzie związane z układem dotyczącym możliwości eksploatacji ich terenów”.

Maroger („niezależny”) w imieniu większości członków komisji finansowej wysunął pewne zastrzeżenia co do układów paryskich, lecz mimo

to oświadczył, że należy głosować za ratyfikacją tych układów.

W imieniu komisji gospodarczej przemawiał senator d'Argenlieu (b. gaullista), który wypowiedział się za układami paryskimi. Stwierdził on jednak, że nie powziął jeszcze decyzji co do tego, jak sam będzie głosował.

Debata została przerwana około północy, a następnie wznowiona w czwartek o godz. 10 rano.

Skład Szwecji na

Występowanie

Szwedzka Federacja Kolarska wystąpiła już 5 kolarzy, którzy wezmą udział w VIII Wyścigu Pokoju. Słoty reprezentant zostanie wyłoniony po serii wyścigów eliminacyjnych.

W tegorocznym wyścigu pokoju reprezentować będą Szwecję Schreylius, Skott, Lindgren, Amell i Thuden.

Wielki wiec w „Velo”

Pałac Luksemburski, gdzie obraduje Rada Republiki wygląda jak obleżony

Francuzi protestują przeciw układom paryskim

PARYŻ (PAP). — W momencie kiedy w Radzie Republiki rozpoczęły się debaty nad układami paryskimi, ludność Paryża zebrała się na wielkim wiecu, który odbył się 23 bm. na Velodrome d'Hiver zgodnie z apelem komitetu walki o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

Przemówienie wstępne na wiecu wygłosił b. minister R. Capitant.

Deputowany do Zgromadzenia Narodowego Valabregue (radykał) oświadczył w swoim przemówieniu, że wskrzeszenie militarystyki niemieckiej, dokonane na rozkaz kół rządzących USA i Wielkiej Brytanii, doprowadziłoby do jeszcze większego niż dotychczas napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Na wiec listy z wyrazami solidarności nadesłało wiele wybitnych osobistości politycznych, m. in. E. Daladier, V. Badie (deputowany radykał), Jacques Duclos, admirał Moule, admirał Muselier, generał inspektor oświaty — Pozzo di Borgo, Bernard Lavergne — profesor Uniwersytetu Paryskiego, Jean-Paul Sartre.

PARYŻ (PAP). — „Pałac Luksemburski wygląda jak gdyby

był obleżony” — pisze jeden z dzienników paryskich w związku z nieustającym napływem delegacji ze wszystkich krajów Francji, manifestujących protest narodu francuskiego przeciwko ratyfikacji układów paryskich.

W dniu 24 bm. w godzinach między 14 a 19 przybyło do gmachu Rady Republiki ponad 1.500 delegacji.

W celu zmanifestowania sprzeciwu wobec układów paryskich robotnicy wielu zakładów przemysłowych przeprowadzili krótkotrwałe strajki.

„Telewizja” w domach

Specjaliści radzieccy skonstruowali aparaty umożliwiające odbiór audycji telewizyjnych za pomocą transmisyjnego węża telewizyjnego. Węzeł telewizyjny może przekazywać audycje stacji telewizyjnej jednocześnie 200, 400 a nawet 600 punktom odbiorczym, znajdującym się w odległości 400 metrów od węża.

Urządzenie aparatu odbiorczego abonenta jest proste. Aparat taki nie posiada lamp radiowych, a rozmiary ekranu są takie same, jak w odbiornikach telewizyjnych. Zużywa on 4-5 razy mniej energii elektrycznej i jest dwukrotnie tańszy niż zwykły telewizor. Wyprodukowano już poważną ilość kompletów aparatury wężów telewizyjnych. Ich instalacja w domach mieszkalnych udostępni najszerzszemu masom korzystanie z telewizji.



Jak już podawaliśmy, minister kultury i sztuki W. Sokorski wydał w gmachu Urzędu Rady Ministrów przyjęcie z okazji pobytu w Polsce uczestników i gości V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. W przyjęciu uczestniczył I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut.

Na zdjęciu: Bolesław Bierut w serdecznej rozmowie z laureatami Konkursu (od prawej) Dmitrijem Sacharowem i Władimirem Aszkenezim. Od lewej ambasador ZSRR w Polsce W. Michajłow.

CAF — fot. Baranowski

Realizujemy program wyborczy

Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

ROZPOCZĘTO BUDOWĘ Biblioteki Uniwersyteckiej

W ubiegły wtorek Łódzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane przystąpiło na placu budowy Biblioteki Uniwersyteckiej (róg Narutowicza i Matejki) do wykopów. Potężna koparka przygotowuje teren do układania fundamentów.

Na pierwszy plan pójdzie budowa pokaźnego magazynu, który ma liczyć 13 kondygnacji. Ich część (ściśle 3 kondygnacje) — wmurowana w ziemię, będzie mieściła kotłownię itp. urządzenia.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że cały gmach magazynu — po raz pierwszy w Polsce — będzie się budować z prefabrykatów, które przygotowuje wytwórnia zmontowana na miejscu. Tak np. ściany będą od razu pokryte na zewnątrz szlachetnym tynkiem.

Dzięki stosowaniu tej nowoczesnej metody, magazyn biblioteki wykona się jeszcze w tym roku. W pozostałej części budowli — o ile pozwolą na to kredyty — w

tych roku ułoży się fundamenty.

Budowa Biblioteki Uniwersyteckiej stanowi realizację jeszcze jednego z zadań zawartych w programie wyborczym Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. (se)

Przed konferencją w Genewie

NOWY JORK (PAP). — Dnia 1 lutego 1955 r. sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld wysłał do wszystkich członków ONZ oraz do krajów będących członkami agencji wyspecjalizowanych ONZ pismo, w którym prosi o wzięcie udziału w międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Konferencja ta ma się odbyć w Genewie w sierpniu 1955 r.

Dnia 22 bm. stały przedstawieli ZSRR w ONZ A. Sobolew wystosował na imię sekretarza generalnego ONZ pismo, w którym stwierdza, iż rząd ZSRR przyjmuje zaproszenie.



BONN. — Podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent Niemiec Republiki Federalnej, Heuss, podpisał układy paryskie, ratyfikowane przez Bundestag i Bundesrat.

KOPENHAGA. — Dnia 25 bm. premier i minister spraw zagranicznych Danii, Hanson, przedstawił w parlamencie propozycję w sprawie ratyfikacji układów paryskich. W Kopenhadze oczekują, że debata nad ratyfikacją tych układów odbędzie się 15 kwietnia.

LONDYN. — Jak donosi „World News”, w Anglii zdarza się corocznie 700 000 wypadków przy pracy, w tym 250 000 w górnictwie. Przyczyną wypadków jest daleko posunięte zużycie urządzeń fabrycznych i niski poziom techniki bezpieczeństwa pracy.

LONDYN. — W dalszym ciągu krąży tu uprzedzające pogłoski, że Churchill ma ustąpić ze stanowiska premiera rządu brytyjskiego.

RYM. — Premier rządu włoskiego, Scelba, i minister spraw zagranicznych, Martino, odlecieli 24 bm. do Montrealu. Udali się oni z oficjalną wizytą do Kanady i Stanów Zjednoczonych.

ANKARA. — 22 marca br. rozpoczęły się tu rokowania między przedstawicielami dowództwa tureckich sił zbrojnych a turecką misją wojskową.

Rokowania te związane są z planami przyłączenia Iranu do paktu turecko-irackiego i utworzenia w ten sposób bloku wojskowego w pobliżu granic ZSRR. W skład tego bloku weszłyby: Turcja, Irak, Iran i Pakistan. Wszystkie te kraje otrzymają po moc wojskową od Stanów Zjednoczonych.

ATENY. — Prasa grecka donosi, że w najbliższym czasie armia grecka zostanie uzbrojona w półautomatyczne karabiny amerykańskie oraz inne części uzbrojenia.

Kongres w Wiedniu



Narody przeciw broni atomowej

Kartasasmita wyraził to krótko

Sens walki, która ogarnia coraz nowe miliony ludzi na całym świecie można określić bardzo krótko. Tak jak to zrobił przewodniczący ogólnodostępny komitetu koordynacyjnego partii politycznych Kartasasmita. Składając swój podpis pod apelem Światowej Rady Pokoju o zniszczenie broni masowej zagłady i zaprzestanie jej produkcji, powiedział on krótko: „Musimy dowieść, że zdołamy

udaremnić przygotowanie wojny atomowej”.

Opinię Kartasasmity podzielają setki tysięcy jego zwolenników. W całej Indonezji — w Dżakarcie, Bandungu, Madiunie akcja zbierania podpisów pod apelem SRP przebiega pomyślnie. M. in. apel podpisało wielu profesorów i studentów uniwersytetu w Dżakarcie.

200 tys. podpisów pod apelem

Każde miejsce jest dobre, by propagować słuszną ideę. Udowodnili to pracownicy komunikacji miejskiej w Montevideo. W ciągu kilku godzin zebrał on w autobusach kursujących w stolicy Urugwaju — 200 tys. podpisów pod apelem.

Fakt ten dowodzi, że idea walki przeciw broni atomowej bliska jest mieszkańcom Urugwaju.

W Alfonsine nie ma różnicy zdań

Jest w prowincji Ravenna we Włoszech miejscowość Alfonsine. Nie różni się ona zewnętrznie od innych kilkutyśnicowych włoskich miasteczek. I na pewno mieszkańcy Alfonsine nie różnią się niczym szczególnym od mieszkańców sąsiednich miejscowości.

I właśnie dlatego na Alfonsine warto zwrócić uwagę. Bo kiedy w miasteczku rozpoczęło zbieranie podpisów pod apelem — w ciągu niedługiego czasu złożyło swe podpisy dokładnie 10.851 osób. Stanowi to ok. 90 proc. mieszkańców. Odliczmy dzieci, które podpisać się nie mogły i wówczas okaże się, że w Alfonsine nie ma różnicy zdań, jeżeli chodzi o sprawę walki przeciw broni atomowej.

Ministerstwo spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — jak podawaliśmy — oświadczyło kilkakrotnie, iż statek „Aruba” nie będzie mógł zaopatrzyć się w paliwo w portach kontrolowanych przez Anglię.

Narciarski komunikat śniegowy

W górach nadal zima Na trasach niebezpiecznie

STAN POGODY W GÓRACH

W czwartek rano, dnia 24 marca 1955 r., w górach było pochmurno i miejscami w dolinach występowały zamglenia. Temperatura utrzymywała się w dolinach od 0 do plus 3 st. W partiach szczytowych od 0 do minus 2 st. Wiatry były słabe z kierunków południowo-zachodnich.

POKRYWA ŚNIEŻNA GRUBOŚĆ W CM:

Karpacz 22, Śnieżne Jamy 87, Śnieżka 142, Duszniki Zdrój 26, Stęcówka 50, Barania Góra 67, Klimczok 65, Skrzyczne 73, Zwardoń 25, Wielka Rąca 37, Babia

Góra 82, Bukowina 22, Kościelisko 32, Kuźnice 33, Kalatówki 70, Dolina 5-ciu Stawów 173, Kasproy Wierch 164, Hala Gasienicowa 111, Głodówka 37, Krynica 25.

WARUNKI ŚNIEŻNO- NARCIARSKIE

Po obecnej odwilży w dolinach i na pogórzach do wysokości 500 m śniegu nie ma lub leży tylko miejscami. W Tatrach na trasach zjazdowych wystają liczne kamienie i korzenie. W godzinach rannych pokrywa śnieżna utrzymuje się w postaci szreni i lodoszreni, zwłaszcza w górnych partiach, w ciągu dnia śnieg jest mokry. W Tatrach istnieje duże niebezpieczeństwo lawin.

Z kraju

APARAT DO BADANIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

SZCZECIN. — Dwaj profesorowie szkół inżynierskich — Jerzy Tempicki ze Szczecina i Władysław Szubert z Poznania skonstruowali ostatnio prototyp aparatu przy pomocy którego można dokładnie określić strukturę materiału budowlanego nawet kilkumetrowej grubości oraz jego ewentualne pęknięcia wewnętrzne.

35 TYS. PODHALAŃSKICH OWIEC WYJEDZIE NA PODKARPACKIE HALE WYPASOWE

KRAKÓW. — W pierwszych dniach maja rozpocznie się wiosenny redyk owiec na hale wypasowe. We wsiach i gromadach skalnego podhala górale utworzyli już zespoły wypasowe.

Tegoroczny wypas owiec odbywać się będzie na halach tatrzańskich oraz w podkarpackich powiatach w woj. rzeszowskim. Na hale podkarpackie wyjedzie w br. z Podhala około 35 tys. owiec.

Transport owiec do woj. rzeszowskiego odbędzie się pociągami. Poszczególne zespoły otrzymają odpowiednią opiekę weterynaryjną.

418 TYS. ŻEL. PREMI ZA OSZCZĘDNOŚĆ PALIWA

GDYNIA. — W marcu br. — po ostatecznym podsumowaniu wyników oszczędności paliwa w IV kwartale ub. r. — dyrekcja Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni wypłaca premie załogom maszynowym oszczędności statków. Ogółem oszczędności zarówno węgla jak i ropy uzyskali w IV kwartale ub. r. załogi maszynowe 25 statków. Zmniejszyły one zużycie węgla o blisko 568 ton, ropy o prawie 205 ton oraz oleju napędowego o 613 ton. Za oszczędności paliwa wszystkie załogi otrzymały premie w wysokości przeszło 418 tys. zł.

BĘDZIE WIĘCEJ BRYKIETÓW

W nowoczesnej brykietowni, budowanej przy kopalni węgla brunatnego „Kałusk”, zakończono montaż nowej z kolei prasy do formowania brykietów. Ta nowoczesna maszyna, wyprodukowana w NRD, odznacza się wydajnością 3-krotnie większą niż pozostałe prasy.

Nowe władze SPAT i F

WARSZAWA (PAP). — Ostatnio obradował w Warszawie pierwszy Walny Zjazd Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu. Na zakończenie swych obrad zjazd dokonał wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

W skład nowo wybranego Prezydium SPAT i F weszli:

Erwin Axer, Wojciech Brydziński, Edward Csató, Władysław Daszewski, Aleksander Ford, Zdzisław Mrożewski, Kazimierz Rudzki, Andrzej Szczepkowski, Zenobiusz Strzelecki, Jerzy Topliński, Janusz Warmiński, Edmund Wierciński i Marian Wyrzykowski.

Konserwacja zabytków, szkolnictwo artystyczne, budownictwo mieszkaniowe, eksport i import w b. r. —

przedmiotem szczególnej troski naszych posłów

Nad czym obradowały komisje sejmowe

23 bm. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Oświaty, Nauki i Kultury, poświęcone omówieniu projektu budżetów na rok bieżący — Ministerstwa Kultury i Sztuki, Centralnego Urzędu Kinematografii, Centralnego Urzędu Wydawnictw, Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio” oraz RSW „Prasa”.

Nowe muzea 6 nowych szkół artystycznych

Projekt budżetu Min. Kultury i Sztuki preliminarz m. in. poważne sumy na zorganizowanie Muzeum Lenina w Warszawie, Muzeum w Piasekowskiej Skale, utworzenie Polskiego Zespołu Tańca w Warszawie, 6 nowych szkół artystycznych.

W toku obrad wskazywano na potrzebę utworzenia Funduszu Twórczości Artystycznej, który by zapewnił twórcom należyte warunki pracy. Poruszono także sprawę nakładów pieniężnych na konserwację zabytków w Krakowie, jak Kaplica Zygmuntowska na Wawelu i inne.

Kadry dla filmów panoramicznych i telewizyjnych

Projekt budżetu przewiduje zradiofonizowanie w roku bieżącym dalszych 2.800 wsi wobec 2.000 zradiofonizowanych w roku ub. Poważnie też wzrosła na kłady na telewizję i produkcję telewizyjną.

Projekt budżetu Centralnego Urzędu Kinematografii przewiduje poważny wzrost produkcji filmów fabularnych, a zwłaszcza filmów barwnych. Przewidziano w nim m. in. również pozycję na przygotowanie kadr fabularnych dla produkcji filmów panoramicznych. Produkcję tych filmów podejmujemy w dalszych latach.

Energiczna walka z chuligaństwem

23 i 24 bm. obradowała Sejmowa Komisja Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości.

Szczególnie żywa dyskusja wiodła się przy omawianiu orzeczeń budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i resortu sprawiedliwości. Np. poseł Hochfeld mówiąc o konieczności energicznej walki z chuligaństwem podkreślił, że jednym z zasadniczych problemów w tej dziedzinie jest podniesienie autorytetu milicji. Złoczyńca i chuligan musi mieć przed milicjantem respekt, a nawet odczuwać strach.

Nowe wyposażenie dla MO

Wiceminister Sznek zapoznał posłów z planem uzupełnienia wyposażenia technicznego milicji w br. M. in. milicja otrzymała nowy zwiększony przydział środków łączności, jak np. samochody, motocykle, rowery, stacje radiowe itp. Przewiduje się również znaczne rozszerzenie i podniesienie poziomu szkolenia zawodowego milicjantów.

Uczestnicy posiedzenia podkomisji wyrazili zgodną opinię, że jednym z ważnych środków, który przyczyniłby się do szybszej likwidacji chuligaństwa, jako plagi społecznej byłaby ustawa, bądź inny akt prawny, uścisławiający pojęcie chuligaństwa i stanowiący poważną broń w walce o bezpieczeństwo i spokój publiczny.

105 tysięcy izb mieszkalnych ZOR

Sejmowa Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, poświęcała pierwszy dzień obrad sprawom budownictwa mieszkaniowego.

W toku obrad członkowie komisji poddali szczegółowej analizie nasze zadania, osiągnięcia i braki na polu budownictwa i remontów mieszkań. W br. sam tylko ZOR oddał ma do użytku w nowych osiedlach i miastach 105 tys. izb, tj. o ponad 8 tys. więcej niż oddał w roku ub. Budownictwo tzw. rozproszone dostarczyło ma w br. około 11 tys. izb, zaś budownictwo spółdzielcze i indywidualne — dalszych kilka tysięcy.

Objęcie remontami kapitalnymi około 50 tys. budynków o 770 tys. izb znacznie poprawi warunki mieszkaniowe wielu dziesiątkom tysięcy rodzin.

Zaostrzenie kontroli odbioru nowych obiektów, ściślejsza kontrola jakości materiałów, dopilnowanie zasady kompleksowego wykończania osiedli — zapewnić mają wyższą jakość budowlanych domów.

Co będziemy importować w b. r.?

Sejmowa Komisja Obrótu Towarowego, przedyskutowała w dniu 23 bm. plany naszego handlu zagranicznego na br.

Plany w dziedzinie importu przewidują w br. — obok zwiększenia przywozu do kraju niezbędnych ilości surowców na potrzeby przemysłu — dalszy wzrost (o 18,7 proc.) importu przemysłowych i spożywczych artykułów konsumpcyjnych. Z artykułów spożywczych przewidywać będziemy w tym roku m. in.: herbatę, ryż, tytoń, figi, cytryny itp., a z artykułów przemysłowych: zegarki, radiodiodniki, sprzęt sportowy, instrumenty muzyczne, maszyny do pisania i inne wyroby.

O dalszych 10,4 proc. wzrośnie ogółem przywóz surowców dla przemysłu lekkiego. Ale np. import wełny ma wzrosnąć w porównaniu z 1953 r. o 37 proc., bawełny i włókien sztucznych o ok. 19 proc.

Dzięki rozwojowi naszego przemysłu, eksport wzrośnie w bież. roku w porównaniu z rokiem ubiegłym globalnie o 6,3 proc.



PIĄTEK, 25 MARCA

12.15 Muz. rozrywkowa. 12.30 Na swojską nutę. 13.10 Marcowy śnieg. 13.30 Aud. szkolna dla klas VII, 14.10 Aud. szkolna dla klasy I i II. 14.30 Muzyka operowa. 15.20 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry man dolińskich LRPR. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 (L) Młodzi muzycy przed mikrofonem. 17.50 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.05 (L) Arie operetki we. 18.20 Recital na dwa fortepiany. 18.40 Koncert chóru. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.35 Kompozytor tygodnia. 20.20 Świąteczny — fragm. książki. 20.35 Z me lodia i piosenka przez świat. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.38 Felieton. 22.48 Koncert d. c. 23.40 Muzyka — taneczna.

Za rok pierwsza transmisja telewizyjna w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

Lecz nie tylko w łódzkim studio nadawane będą programy. Będzie również uruchomiony samochód telewizyjny, wyposażony w urządzenia nadawcze, który pojedzie np. na stadion „Włókniarza”, skąd transmisja będzie mecz piłkarski, czy inną imprezę. Wóz taki stanie też na przykład na trasie pochodu 1-majowego i obraz całej manifestacji ujrzymy w domu — w telewizorze.

Oprócz tej przenośnej samochodowej stacji nadawczej, w budującej się hali sportowej i w łódzkim Teatrze Narodowym zainstalowane zostaną stałe komory telewizyjne, co umożliwi oglądanie przedstawień, oper oraz imprez sportowych nadawanych przez stację łódzką.

Cały program rozbudowy telewizji w naszym mieście opracowany został na podstawie ostatniej uchwały rządu o rozwoju telewizji w Polsce. Zb. Skibicki.

Groźa

Francuska Rada Republiki rozpoczęła debatę nad ratyfikacją układów paryskich. Za oceanem i z tamtej strony kanału La Manche zwolennicy odrodzenia militarysty niemieckiego nie ukrywają swego zdenerwowania. Propagandyści anglo-amerykańscy popędzają senatorów francuskich, usiłując ich zastraszyć, stworzyć wrażenie „sytuacji bez wyjścia”. Wehrmacht i tak będzie sforsowany — twierdzi prasa reakcyjna USA i Anglii — z udziałem albo bez udziału Francji. Jeśli Francuzi będą się upierać, to można się będzie obejść bez nich.

Przed paru dniami wpływowy dziennik angielski „Foreign Report” zamieścił artykuł, który jest przykładem otwartego nacisku na Francję.

„Sojusz zachodni bez Francji” — głosi tytuł artykułu. „Słery kierownicy Anglii i Ameryki — czytamy — nie będą spokojnie obserwować, jak Francja przez swe niekończące się odraczanie, gubi plan stworzenia sojuszu europejskiego. Zbyt poważne obawy wywołuje perspektywa pojawienia się nowej pustki, jeszcze bardziej niebezpiecznej, niż ta, którą trzeba było pośpiesznie za-



Pażaser spieszy się — tragarze wylazą ze skóry...
(rys. B. Jefimowa)

pełniać po rozbiciu planów utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Cóż więc zamierzają przedsięwziąć sfery rządzące USA i Anglii? Gazeta komunikuje z niedwuznacznym zamiarem szantażu, że w chwili obecnej bada się plan utworzenia „zachodnio-europejskiego sojuszu” bez Francji.

„Plan ten — pisze gazeta — nazywają polityka pustego fotela”. Plan ten wychodzi z założenia konieczności zastoso-

zacytowania tak szczegółowo wypowiedzi „Foreign Report” w tym celu, aby pokazać, jakim językiem już teraz rozmawia się w Waszyngtonie i Londynie z Francją. I to ma miejsce jeszcze przed ostateczną ratyfikacją układów paryskich, kiedy rząd francuski może jeszcze wybierać.

A coż dopiero będzie, jeśli reakcji międzynarodowej uda się narzucić Francji układy paryskie? Francja znajduje się w całkowitej zależności i wówczas już naprawdę Waszyngton i Bonn wprowadzą w życie te „bezwzględne środki”, którymi teraz grozi „Foreign Report”.

Bilans wielkiego konkursu-ankiety Uwagi czytelników »Expressu« pomogą usprawnić pracę punktów usługowych w Łodzi

We wszystkich prawie listach, które otrzyma-
liśmy w odpowiedzi na na-
szą ankietę o pracy punktów
usługowych w Łodzi, znale-
źliśmy sporo obserwacji,
uwag krytycznych i słów po-
chwwały, wniosków i cieka-
wych projektów, które nie-

wątpliwie wybitnie pomogą
Łódzkiemu Związkowi Spół-
dzielni Pracy w usprawnie-
niu działalności punktów
usługowych na terenie m.
Łodzi.

Przejdźmy do tych uwag.
Najwięcej bodaj czytelników
skarży się

na brak punktów usługowych na przedmieściach

Takie dzielnice jak Widzew,
Chojny, Staromiejska, Bału-
ty, Karolew, Osiedle Montwił-
ła-Mireckiego i inne, są nie-
mal zupełnie pozbawione
punktów usługowych. Nie-
mniej jest próśb o urucho-
mienie spółdzielczych pun-
któw maglowania białizny.
W kilkunastu listach zawarte
są próśby o otwarcie pun-
któw usług optycznych, elek-
tro i radiotechnicznych, repe-
racji białizny pościelowej i
koszul męskich oraz napra-
wy naczyń kuchennych. Tego
rodzaju punktów jest na te-
renie miasta znikoma ilość.

Niezależnie od wielu po-
chwał dla krawieckich pun-
któw usługowych są i
skargi na nieterminowość
usług, konieczność kilkakrot-
nego przychodzenia do jed-
nej przymiarki itp.

Za to ani jednej kry-
tyki, a najwięcej po-
chwał zebrały Spółdzielce
Przychodnie Lekarskie przy
ul. Piotrkowskiej 159 i Piot-
rkowskiej 3, a szczególnie
punkt usług dentystycznych
przy ul. Gdańskiej 111.

Wielu czytelników zwraca
słusznie uwagę

Niemniej taki wydatek na
rzecz, którą można włożyć raz
czy dwa razy do roku prze-
kracza możliwości finansowe
bardzo wielu osób, nawet spo-
śród grupy najlepiej uposażo-
nych.

Czy nie można by urucho-
mić punktu usługowego, któ-
ry zająłby się wypożyczani-
em strojów balowych za
odpowiednio skalkulowaną
opłatą? Ponieważ punkt taki
prosperowałby tylko przez
pewną część roku, tzn. przez
karnawał, należałoby go po-
łączyć z wypożyczalnią in-
nych rzeczy: artykułów go-
spodarstwa domowego, sprzę-
tu sportowego, wózków dzie-
cięcych, adapterów itp.

O ile mi wiadomo, takie
punkty prowadzi już PSS,
ale są one dostępne tylko dla
członków spółdzielni i to za-

Pogotowie radiowe

Cenny jest projekt Leona
Kwiecika z ul. Krawieckiej.
Chodzi mianowicie o utwo-
rzenie radiowego pogotowia
naprawczego.

— Posiadacz radiodbiorni-
ka — pisze ob. Kwiecik —
niechętnie zanoszą do punktu
usługowego odbiornik, który
uległ zepsuciu, gdyż łączy się
to z wieloma kłopotami jak
dźwiganie, czekanie wiele
dni na naprawę itp.

Proponuję więc, aby jedna
ze spółdzielni jak „Elektro-

Usługi pierwszej i... ostatniej potrzeby

Warto tu także przytoczyć
wypowiedź Bolesława Stru-
czyka. Pisz on:

— Mieszkam w Julian-
owie, dzielnicy bardzo ubogiej
w jakiejkolwiek punkty usłu-
gowe. Brak tu nawet tych
tzw. „pierwszej potrzeby“. W
całej dzielnicy znajdują się
jedynie dwa punkty: kraw-
iecki i pogrzebowy. Ten
ostatni jednak — jak sama
nazwa wskazuje — jest pun-
ktem raczej ostatniej potrze-
by.

Ob. Struczyk prosi więc
Łódzki Związek Spółdzielni
Pracy o uwzględnienie Julia-
nowa w swoim planie roz-
woju sieci punktów usłu-
gowych i otwarcie tam nastę-
pujących punktów: fryzjer-
skiego, szewskiego, elektro-
technicznego, zduńskiego oraz
pralni i farbiarni. O to samo
zresztą proszą mieszkańcy
wielu innych dzielnic, a
przede wszystkim: Widzewa,
Chojen, Marysina, Rudy Pa-
bianickiej, Bałut itd.

Dzielnica, w której mieszkam — pisze Daniela Zielińska — nosi popularną nazwę „Grynbach“. Mieści się ona między ulicami Armii Czerwonej i Nowotki. Na tej obszernej przestrzeni nie ma ani jednego punktu usłu-
gowego.

Ruchome brygady i kiosk

Ob. Zielińska prosi o uru-
chomienie stałych punktów
usługowych: fryzjerskiego,
krawieckiego - bielizniarskiego,
oraz ślusarsko-stolarskiego.
Inne potrzeby tej dzielnicy
mogłyby być załatwiane
przez ruchome punkty usłu-
gowe, które wykonywałyby
naprawy budowlane, dekar-
skie, szklarskie i zduńskie.
Wysyłanie takich brygad by-
łoby szczególnie wskazane w
okresie jesiennym.

— Zdaję sobie sprawę —
stwierdza dalej ob. Zielińska
— że otworzenie nowych
punktów usługowych jest
trudne, gdyż brak na nie lo-
kali. Moim zdaniem, można
by ten problem rozwiązać
przez umieszczenie w naszej
dzielnicy kiosku, w którym
jeden pracownik przyjmo-
wałby zlecenia na usługi naj-
różniejszych branż.

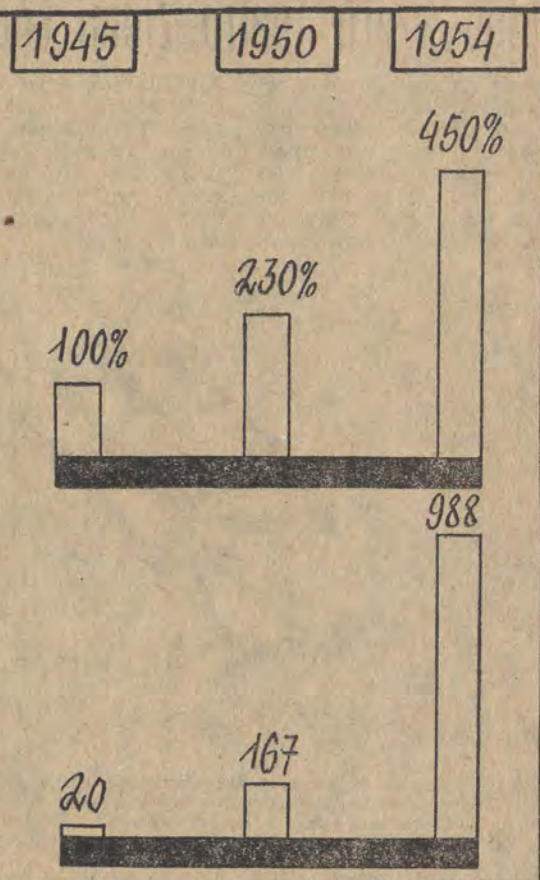
Barak usługowy

Nie nowa, jednak zasługu-
jąca na żywsze zaintereso-

Wzrost produkcji art.
masowego spożycia wy-
tworzonych przez spół-
dzielnie pracy w Łodzi.

Ilościowy rozwój
punktów usługowych.

mieszkałych na terenie okre-
ślonej dzielnicy.



— Ulica, przy której mieszkam — pisze ob. Bieniecka — znajduje się w środku Karolewa, a jednocześnie leży przy głównej drodze prowadzącej do Retkini. Do niedawna mieliśmy tylko jeden punkt usługowy szewski, znajdujący się przy zakładach im. Koczańskiego, niedawno uruchomiono jeszcze jeden w Retkini. Istnieje również jeden zakład fryzjerski przy ul. M. Fornalskiej i na tym kończą się zasadniczo usługi świadczone dla Karolewa. A przecież Karolew i Retkinia to jedne z największych przedmieść Łodzi, niemal całkowicie zamieszkałe przez robotników i chłopów.

Odczuwamy tu dotkliwy
brak takich usług jak ślusar-
stwo, kowalstwo, krawiec-
two, fryzjerstwo no i konie-
czny punkt maglowania bie-
lizny.

Zdajemy sobie sprawę, że
poważną trudnością w uru-
chamianiu nowych punktów
jest brak lokali. Może by więc
Łódzki Związek Spółdzielni
Pracy pomyślał o zbudowa-
niu jakiegoś baru, w któ-
rym można byłoby urucho-
mić usługi różnych branż?

Dobrym miejscem na tego
rodzaju budowę byłaby ul.
Bratysławská, tuż przed za-
krętem budującej się linii
tramwajowej.

Usługi pielęgniarские

Józef Mazur z ul. Bednar-
skiej 26 proponuje urucho-
mienie szeregu nowych ro-
dzajów usług, m. in. punktu
usług pielęgniarских (dyżury
przy ciężko chorych, zabiegi)
oraz punktu nauczania (ko-
repetycje, nauka języków ob-
cych itd).

Warto zaznaczyć, że taki
punkt istnieje już w Łodzi,
jednak mało kto o nim wie.
Jeszcze raz potwierdza się tu
słuszna uwaga czytelników
o konieczności lepszego roz-
reklamowania punktów usłu-
gowych.

Trudno jest za jednym ra-
zem przytoczyć tu wszystkie
ciekawe uwagi uczestników
ankiety. Będziemy jeszcze
na pewno nie raz do tych
spraw wracać, gdyż niewąt-
pliwie rację ma ob. E. Kinol,
który pisze:

„Należy stwierdzić, że
przeprowadzana na łamach
„Expressu“ ankietę jest cen-
ną i celową inicjatywą orga-
nizatorów konkursu. Umo-

żliwia ona bowiem z jednej
strony szerokim rzeszom lu-
dzi pracy zgłaszanie swoich
uwag i wniosków dotyczą-
cych rozmieszczenia, wyko-
nawstwa i usprawnienia pra-
cy poszczególnych branż
usługowych, istniejących na
terenie naszego miasta, z
drugiej zaś strony Związkowi
Spółdzielni Pracy na podsta-
wie nadesłanego materiału
daje możliwość przeprowadze-
nia gruntowniejszego rozpo-
znania „terenu“ w tej dzie-
linie.

Materiał dostarczony przez
uczestników ankiety stano-
wić będzie niewątpliwie du-
żą pomoc dla Łódzkiego
Związku Spółdzielni Pracy,
zarówno jeśli chodzi o roz-
mieszczenie nowych pun-
któw, jak i poprawę stylu pra-
cy istniejących już placówek.

Wszystkie wypowiedzi czy-
telników są już szczegółowo
analizowane przez kilku pra-
cowników Łódzkiego Związ-
ku Spółdzielni Pracy.

Kto zdobył nagrody?

Po rozpatrzeniu nadesła-
nych wypowiedzi jury kon-
kursowe postanowiło przy-
znać 7 głównych nagród na-
stępującym osobom:

■ LEON KWIECIK, ul.
Krawiecka, blok 118 m. 7 —
ubranie z 60-procentowej
wełny,

■ KAZIMIERZ KACZMA-
REK, ul. Więckowskiego 44
— kupon na bezpłatne uszy-
cie ubrania w sp-ni „Jed-
ność“,

■ DANIELA ZIELIŃSKA,
ul. Wilanowska 7 — para

pantofli damskich (czerwone,
ażurowe),

■ WANDA BIENIECKA,
Wioślarska 23 — 4 metry żor-
żety deseniowej,

■ KRYSZYNA WISZ-
NIEWSKA, Armii Ludowej
29 — kupon wełny na ko-
stium z 90-procentowej weł-
ny,

■ JÓZEF MAZUR, Bed-
narska 26 m. 6 — teczka skó-
rzana jasna,

■ JOLANTA MARIA
CZAJKA, ul. Roosevelta 17
— teczka skórzana brązowa.

W drugiej grupie wyróż-
nionych 28 wypowiedzi —
wylosowano 28 wartości-
owych nagród, a wśród po-
stałych uczestników ankiety
rozlosowano dalszych 37 na-
gród pocieszenia.

Pełna lista osób nagrodzo-
nych zostanie ogłoszona w
dniu 28 bm. na imprezie or-
ganizowanej dla uczestni-
ków ankiety i pracowników
punktów usługowych, która
odbędzie się w sali teatru
„Lutnia“ o godz. 19.

W czasie imprezy zostaną
wręczone nagrody uczestni-
kom ankiety.

Arytmetyka czy „czarna magia“

„Moim zdaniem — pisze
Tadeusz Gibki z ul. Wólczań-
skiej 139 — ceny niektórych
usług winny ulec rewizji.
Chodzi mianowicie o ceny
usług ślusarskich, zduńskich,
tapicerskich i stolarskich,
gdyż słyszy się niejedno-
krotnie, że prywatni rzem-
ieśnicy liczą za te sa-
me roboty dużo taniej.

Ponadto samo wystawianie
rachunków za jedną usługę
— 20 różnych pozycji (przy-
kręcanie, odkręcanie, bilety
tramwajowe itp) — odstrasza
klientów, którzy w zasadzie
nie kwestionowaliby może
ceny usługi, gdyby sam ra-
chunek był rzeczowo ujęty.“

Wypożyczalnia strojów balowych

Ciekawą propozycję wysu-
wa Krystyna Wiszniewska,
sędzia Sądu Wojewódzkiego.
Pisz ona:

„W związku z karnawałem
i moje koleżanki miałyśmy

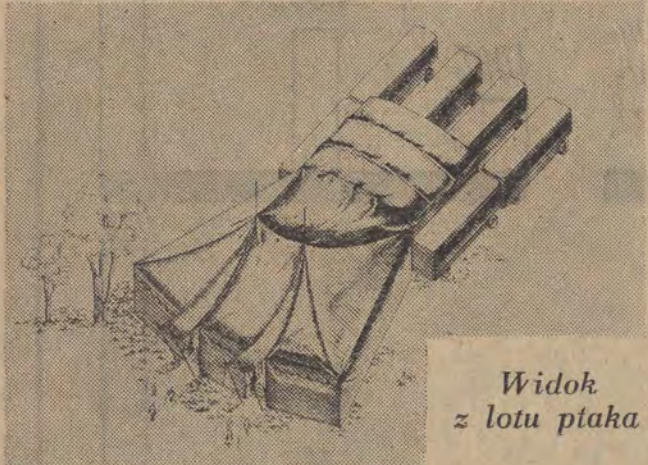
kłopot z odpowiednim strojem
wieczorowym. Coraz częściej
pokazują się na balach ele-
gantkie stroje balowe i wie-
czorowe. Stanowi to jeden z
elementów estetyki naszego
życia.

Według wzoru Teatru Ziemi Łódzkiej

Przed kilkoma dniami zebrali się w Łodzi dyrektorzy, reżyserzy, kierownicy literacy i inni członkowie objazdowych zespołów teatralnych i zawodowych teatrów wiejskich. Gospodarzem był nasz Teatr Ziemi Łódzkiej.

TARNOWIE drugi. W tej sieci istnieje dotychczas właściwie Teatr Ziemi Łódzkiej, który ma już 2-letnie doświadczenie za sobą i Mazowiecki (warszawski) Teatr Wiejski, który powstał kilka miesięcy temu.

Zjazd szukał przede wszystkim



Widok z lotu ptaka

Oto jak grupa entuzjastów warszawskich widzi rozwiązanie teatru wiejskiego: ruchomy budynek, własny tabor, z autobusami, które mogą być wykorzystane przy budowie sceny (z autobusem mieszkalnym i autobusem-swiecicą).

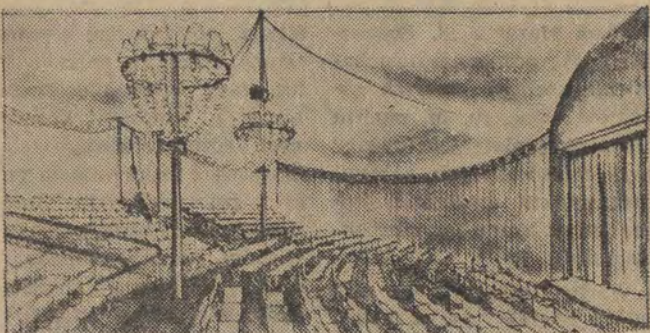
Po 2-letniej pracy tego teatru trzeba było wypracować wnioski z jego działalności, które umożliwiłyby nowopowstającym zawodowym teatrom wiejskim pomyślny start. Bo właściwie o start chodzi. Jak zapowiedział przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki, przyszła organizacja sieci teatrów wiejskich będzie mniej więcej tak wyglądała:

W WARSZAWIE — wzorcowy teatr, obsługujący województwo o największej ilości gromad, województwo warszawskie. Oprócz tego trzy wielozespołowe teatry wiejskie, obsługujące każdy po kilka województw. Będą nimi wielozespołowy Teatr Ziemi Łódzkiej z bazą w ŁODZI i wielozespołowe państwowe teatry z bazami w GRUDZIĄDZU jeden, a w

kim odpowiedzi na pytanie: jaki ma być teatr wiejski? Czy ma grać ten sam repertuar, co teatry miejskie? Wszystkie sztuki, klasyczne i współczesne, czy raczej współczesne? Wieloobsadowe czy kameralne?

W dyskusji zarysowały się dwa stanowiska. Jedno: trzeba wszystko grać, co wartościowe, dostosowując inscenizację i scenografię do warunków istniejących wiejskich scen.

Drugie stanowisko: należy grać sztuki małoobsadowe, klasyczne i współczesne. Nie można zacząć od najwyższego artystycznego poziomu. Najwyższe artystyczne osiągnięcia są wynikiem rozwoju, a rozwój zaczyna się chybą od poprawności, by zbliżyć się do doskonałości. By to osiągnąć, należy te-



Wnętrze przenośnego teatru wiejskiego według projektu grupy warszawskich entuzjastów. Widownia na 550 miejsc. Budynek z tkaniną impregnowaną (jak cyrk), ale ogrzewany zimą. Podłoga jest pokryta tkaniną ze szklanej przędzy.

Czytelnicy „Expressu” nadają nazwy barom mlecznym

Północno-zachodnia dzielnica Łodzi posiada trzy bary mleczne. One też figurują w piątym kolejnym kuponie naszego konkursu.

Od dnia dzisiejszego przyjmujemy wypełnione kupony w kopertach z adnotacją „Konkurs — bary mleczne” pocztą pod adresem: „Łódzki Express Ilustrowany”, Piotrkowska 96, lub w portierni redakcji, gdzie będzie ustawiona skrzynka, do której należy wrzucać koperty.

KUPON NR 5

Bar nr 5 — Zachodnia 59. Proponowana nazwa:

Bar nr 11 — Zachodnia 101. Proponowana nazwa:

Bar nr 26 — Limanowskiego 22. Proponowana nazwa:

Imię i nazwisko autora:

Adres:

Zawód:

O modzie kobiecej powinny decydować kobiety

Działo się to w Łodzi, przy skrzyżowaniu ulic Wólczańskiej i Zielonej.

— Przepraszam, jestem z „Expressu”. W pobliżu odbywa się pokaz konfekcji. Czy może pani mi towarzyszyć? Chcę się przekonać, które z wystawionych modeli spodoba się pani...

W ten sposób, w ciągu niespełna minuty, zawarłem znajomość z czterema łódziankami i zaprowadziłem je na pokaz modeli konfekcji, zorganizowany przez Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego.

— To oryginalne... To ładne... To bardzo praktyczne... Jakże to wszystko tanie!... — tymi słowami oceniały poznane przygodnie przedstawicielki pięknej wystawione modele. A na zakończenie, po zwiędzeniu wystawy, zapytały:

DLACZEGO TAKICH WZORÓW NIE MA W SKLEPACH?

Postaramy się udzielić odpowiedzi na to pytanie.

Pracownicy Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego pokazali już na wystawie w Budapeszcie (wrzesień 1954 rok), że potrafią z tkanin masowo produkowanych przez przemysł bawełniany, wełniany i jedwabniczy wykonywać wzory ubiorów, które odpowiadają wymogom konsumentów. Ubiory te są tanie, ładne, różnorodne, oryginalne i praktyczne.

Tym warunkom odpowiadają również modele wystawione na pokazie, urządzone onegdaj w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej.

POKAZANO OKOŁO 450 MODELI

sukien damskich, kostiumów, płaszczy, wiatrówek, kompletów narciarskich, sukienek, spódniczek, płaszczy dziewczęcych, ubranek chłopców, koszul, szlafroków, piżam oraz bluzek. Gdyby to ode mnie zależało zatwierdziłbym prawie wszystkie modele do produkcji. Zatwierdziłby je również cztery zaproszone przeze mnie na wy-

stawę łódzianki. I nie tylko one — każda z mieszkank Łodzi.

Z około 450 wzorów produkuje się obecnie 128. O modzie kobiecej decydują nie pracownicy laboratorium i Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego, lecz przedstawiciele dystrybucji — i o nich, ich gustach i wymogach, musimy coś niecoś powiedzieć.

Ubiory oryginalne dystrybucja określa mianiem „zbyt śmiałe” i nie dopuszcza do ich produkcji. Różnorodność fasonów handel zwalcza ożrezeniem: „Towar nietransportowy”. Przecież stojący kołnierzyk — powiadają — lub marynarski kołnierzyk przy bluzce czy sukience, pogniecie się podczas transportu. Jak to będzie wyglądać w sklepie?

TAK WIĘC ZATWIERDZA SIĘ PRZEWAŻNIE MODELE „SZABLONOWE”, „TRANSPORTOWE” I „KONFEKCYJNE”

Tego ostatniego określenia używają przedstawiciele niektórych fabryk odzieżowych. Wszystkie nieco trudniejsze wzory, śmiałe w koncepcji, odrzucają jako nie nadające się do produkcji masowej — mimo że pracownicy laboratorium opracowują nowe wzory uwzględniając również możliwości fabryk odzieżowych.

W rezultacie o modzie kobiecej decydują nie artyści plastycy, lecz sprzedawcy, którzy na modele ubiorów patrzą jak na — śledzie. (Śledź — wiadomo „pójdzie”, dobrze się układa w beczkach i od kilkudziesięciu lat soli się go w niezmienny sposób).

JEDEN SĄDZIŁ, ŻE DRUGI WIE...

W ten sposób od kilku lat przedstawiciele handlu i przemysłu — przeważnie mężczyźni — decydują o modzie kobiecej, nie licząc się z opinią kobiet.

Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego sądził, że Centrala Odzieżowa — sprzedawca hurtowy — orientuje się w potrzebach konsumentów. Centrala Odzieżowa sądziła, że przedstawiciele detalu — MHD, PSS, ZSCH — opiniując pokazywane wzory: — „To pójdzie, to nie pójdzie” — kierują się żądaniami konsumentów. Aż wreszcie na ostatnim pokazie okazało się, że detali nie ma. Z w. rozeznania rynku — do czego się przedstawiciele handlu przyznali.

I dlatego klientki nie kupowały wielu modeli konfekcji tzw. masowej, i stąd w ciągu kilku ostatnich lat powstały olbrzymie zapasy odzieży. Sprzedają jej mimo obniżenia cen — na czym państwo straciło milionowe sumy — napotyka na trudności.

W TAKIEJ SYTUACJI PRZEMYSŁ ODZIEŻOWY POSTANOWIŁ WYJŚĆ Z NOWYMI MODELAMI KONFEKCJI BEZPOŚREDNIO DO KONSUMENTA.

W większych miastach zostaną zorganizowane wzorcowe sklepy sprzedające nowe modele — takie, których przemysł jeszcze nie produkuje seryjnie — z powodu rzekomo zbyt śmiałej formy i „nietransportowości”, a fabryki na skutek „niekonfekcyjności”. Będą szyły tę odzież w nowych fasonach specjalnie wytypowane do tego zakłady. Przemysł odzieżowy będzie miał wreszcie możliwość poznać opinie klienta i na tej podstawie urozmaicać wybór ubiorów.

Wypadałoby życzyć tylko, by tego rodzaju innowacja — nastąpiła jak najprędzej.

W. KAKOWSKI

Nasz mały pokaz modeli

Prezentowane przez nas dziś modele projektowała paryżanka Michelle Mosse-Zachorska. Pracuje ona w laboratorium wzorów przy ZPO im. Obrońców Warszawy w Warszawie. Na pytanie: w jaki sposób paryżanka Michelle Mosse-Zachorska trafiła do Warszawy? — możemy odpowiedzieć: drogi miłości są niebadane.

Ob. Zachorska stworzyła kilkanaście ładnych modeli sukien, bluzek i spódnic, które zdobyły sobie uznanie na ostatnim zamkniętym pokazie mody w Łodzi.

Elegancja nie musi być ko niecznie droga — oto kierunek mody, lansowanej przez ob. Zachorska.



Letnia sukienka z kretonu względnie z koszulówki. Rękaw i kołnierzyk półokrągły, stojący z tyłu, lamowany białym. Biała falbanka przybrany również dół tej sukni. Pasek wstawiany. Cena w granicach ok. 90 zł.



„Dajmy kobiecie kilka bluzek i parę spódnic a potrafi się ubrać na każdą okazję” — powiedział nieznan nam znawca kobiecych dusz. Spódnica z welwetu, wąska, z kontrą z tyłu — zapinana na ekspres. Charakterystyczne obustronne kieszenie z patką. Bluzka z koszulówki — może być z popeliny — z okrągłym stojącym kołnierzykiem. Rękawy wszyte, długie, z mankietami harmonizującymi z kołnierzykiem. Zapięcie: dwa razy po dwa guziki. Cena spódnicy około 80 zł, bluzki 45 zł.



Spódnica z welwetu — półklosz z dużymi kieszeniami. Bluzka z kołnierzem stojącym z tyłu, z dużymi wykładanymi rogami. Można odpiąć jeden guzik pod szyją i kołnierzyk staje się wykładany. Cena kompletu ok. 125 zł.

Odczyty

28 marca o godz. 17.30, w sali nr 1 gmachu WSE w Łodzi (ul. Armii Ludowej 3/5) odbędzie się odczyt doc. dr Mariana Franka, prof. Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Stalinogrodzie n.i. „Bieżąca analiza działalności gospodarczej w przedsiębiorstwach przemysłowych”.

* * *

W niedzielę, 27 bm. o godz. 12 w sali odczytowej Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Traugutta 18 dr Antonina Kłoskowska wygłosi odczyt n.i. „Monteskiusz — filozof prawa i rozumu”. Odczyt organizuje LTN i WDK.



W sprawie biletów kinowych

Chciałem kupić w „Orbisie” przy Placu Wolności bilet do kina „Włókniarz” na niedzielę, dn. 13.3. br. Kasjerka sprzedawała każdy osobie po 6-8, a nawet 10 biletów. W ten sposób wszystkie bilety na seans o godz. 18 zostały w ciągu kilku minut rozprzedane.

Charakterystyczne jest, że młodych ludzi, którzy odchodzili z ta sieciami biletów od kasy „Orbisu” można

często spotkać przed kinem, sprzedających te same bilety po znacznie wyższej cenie. Uważam, że gdy jest duży popyt na bilety, kasza „Orbisu” winna sprzedawać jednej osobie najwyżej po 4 bilety.

E. Grabowski

Jak nas informuje dyrektor „Orbisu”, wydano zalecenie, aby w przed-

sprzedaży biletów na każdą niedzielę sprzedawano jednej osobie najwyżej po 4 bilety. Podobnie postępować się będzie w wypadkach nadzwyczajnego popytu na niektóre, cieszące się dużym zainteresowaniem filmy.

(687)

Tu chodzi o bezpieczeństwo

Odcinek między przystankami Dąbrowa — Duży Skret jest bardzo niebezpieczny dla przechodniów, a szczególnie dla dzieci, gdyż odległość toru tramwajowego od plotów i bu-

dynków wynosi zaledwie dwa kroki. To było m. in. powodem nieszcześliwego wypadku, jaki zdarzył się tu ostatnio, kiedy 6-letni chłopiec wybierając z bramy domu przy ul. Warszawskiej 166 dostał się pod przejeżdżający tramwaj i poniósł śmierć.

Należałoby jak najszybciej na tym odcinku wykonać chodnik kostnym, niewielkiej szerokości, powierzyć przyległym ogrodów i działek oraz pomyśleć o zorganizowaniu w tej dzielnicy przedszkola.

W. K. Pabianice (523-p)

Gdy nie pomaga perswazja, trzeba karać Na razie brudy góra

Róg ulicy Zachodniej i Obrońców Stalingradu. Nie- wielki dom, na nim ogrom- nu napis: Spółdzielnia Pracy „Czystość”. W zestawieniu z nazwą spółdzielni zdumiewa- placyk przed budynkiem: stopy brudu i śmieci, starych garnków i zepsutych puszek od śmieci, błoto z roztopio- nego, nie uprzątniętego śnie- gu.

Ten obrazek, niestety, nie jest w Łodzi czymś wyjąt- kowym. Wystarczy przejść się przez nasze miasto rozmaity- mi ulicami (nie wyłączając Piotrkowskiej), aby prawie wszędzie stwierdzić niepo- rządki, panujące przed do- mami mieszkalnymi i zakła- dami pracy, czy instytucja- mi.

Oto nowe bloki przy ul. Kilińskiego, róg Zarzewskiej. Przed nimi góra gruzu oraz rozmaitych odpad- ków. Przy zajezdni i dyspo- zytorni PKS (ul. Wólczańska) — istny śmietnik. To samo przed Północno-Łódzkimi Za- kładami Przemysłu Zgrzeba- nego, ul. Nowotki 75 i przy gmachu, róg ul. Północ- nej i Solnej.

Tutaj znów ogromne kupy śmieci, topniejącego śniegu, papieru i nawozu końskiego. Tak wyglądają chodniki i teren przed Za- rzędem PGR w Łodzi.

A oto budynek przy ul. Kilińskiego 6, w którym mieszczą się magazyny Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, a więc insty-

tucji powołanej do tego, aby dbała o czystość posesji. Kła- syczny przykład brudu. Nkt tu „widać nie kwapi się, aby usunąć sterty śmieci, śniegu i błota.

Przy ul. Nowotki znajdują się Łódzkie Zakłady Mięsne nr 1. Ludzie zatrudnieni przy wyrabianiu wędlin brną do swych hał produkcyjnych po podwórzu, które na 15 cm pokryte jest błotem. Kilka desek przerzuconych przez błoto już w nim ugrzęzło. Robotnicy klną, a kierow- nik tłumaczy się, że „będą wykonywane roboty kanali- zacyjne, więc nie może u- przątnąć terenu przed za- kładami“ (!) Oczywiście nie przychodzi mu na myśl przywieźć tu kilka wozów szlaki.

Trudno wymienić wszyst- kie zaobserwowane zakłady i instytucje, które mogłyby służyć jako klasyczny przy- kład nieporządku. Wnioski są proste: brudy trzeba u- przątnąć, błoto zlikwidować, chodniki i jezdnie oczyścić. Odpowiedzialni są za to kie- rownicy gospodarczo-admini- stracyjni w zakładach pra- cy, dozorczy, administratorzy, kierownicy zarządów budyn- ków mieszkalnych.

Kontrolerzy z dozorów sa- nitarnych — jeśli napomnie- nia nie dadzą rezultatów — powinni jeszcze częściej niż dotychczas wystawiać wnio- ski do kolegiów orzekających DRN o ukaranie winnych. Te- zaś we wszystkich podob- nych wypadkach, szczególnie w odniesieniu do notorycz- nych niechlujów, nie powin- ny żałować kar. Zbytnią po- biażliwość, jaka cechuje szczególnie kolegię przy DRN Bałuty i Ruda, powinna się skończyć.

Milicja Obywatelska rów- nież od kilku miesięcy wy- kazuje brak zainteresowania tą sprawą. Dawnie mili- cjanci łącznie z kontrolera- mi sanitarnymi obchodzili

ulice. Sywały się mandaty, których efekty były widocz- ne. Od kilku miesięcy mili- cjanci odsunęli się od tej pracy.

W zakładach pracy czysto- ścią winni również zaintere- sować się inspektorzy Woje- wódzkiej Rady Związków Zawodowych.

Jesteśmy w okresie wio- sennych porządków. Niechże natychmiast zabiorą się do nich wszyscy zainteresowani. Byłoby to dla Łodzi stałą się czystym miastem! (kas)

Rozpoczęły się egzaminy maturalne 300 nowych techników włókienniczych

W Państwowym Techni- kum Przemysłu Włókienni- czego w Łodzi ponad 300 uc- niów przystąpiło do ma- tury. W tym tak uroczystym dniu złożyliśmy szkole wi- zytę.

Było to jedenastej. Na ko- rytarzu stały grupy dzie- cząt i chłopców. To ci, któ- rzy wcześniej ukończyli pra- cę pisemną. Prowadzili mię- dzy sobą ożywioną rozmowę. Każdego kolegę wychodzą- go z auli, gdzie odbywał się egzamin, witali słowami: No jak ci poszło? Który temat pisałeś?...

Wszyscy, nie wyłączając prymusów, byli lekko zde- nerwowani. Matura—to prze- cież przełomowy okres w ży- ciu każdego młodego chłop- ca czy dziewczyny.

W łódzkim Technikum Przemysłu Włókienniczego jest to dziesiąta matura po wojnie. Dotychczas szkoła skierowała do przemysłu po- nad 3 tys. młodych włókien- ników, mechaników, elektry- ków. Technikum łódzkie jest bowiem największą tego ro- dzaju szkołą zawodową w Polsce. Nauka jest tu ściśle powiązana z praktyką. Tech- nikum posiada bowiem wła- sne warsztaty, maszyny włó-

Z korzyścią dla miasta i wsi

Handel powinien usprawnić skup nadwyżek artykułów rolnych

Z inicjatywy KL i KW PZPR odbyła się wczoraj narada aktywu gospodarczego i politycznego przedsię- biorstw handlu detalicznego i hurtu z Łodzi i woje- wództwa, poświęcona zagadnieniom usprawnienia sku- pu — zwłaszcza nadwyżek rolnych — ze źródeł zde- centralizowanych.

W naradzie udział wzięli: zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi Wróblewski, kier. Wydz. Handlu KL PZPR Orlicz, na- czelnicy Wydziału Handlu Prezydium RN m. Łodzi i

WRN, przedstawiciele zwią- zków zawodowych i inni.

Z referatu wiceprzewodni- czącego Wróblewskiego wy- nika, że łódzki handel zbyt mało korzysta z zakupów wolnorynkowych nadwyżek rolnych od chłopów i nie uzupełnia ilości artykułów spożywczych takimi towar- ami jak jaja, sery, masło, ja- rzyny, owoce, tłuszcze i mię- so.

Nie doceniają należycie skupu nadwyżek rolnych za- równo Miejski Handel Deta- liczny, jak również ZSS, ZOWO i OZH.

Z drugiej strony MHD i PSS nie doceniają tworzenia specjalnych sklepów ze- sprzedawcą artykułów produk- cji wiejskiej i nie urucha- miam takich działów w skle- pach spożywczych. Poza czterema sklepami MHD z drobiem, nie ma takich skle- pów.

Dla usprawnienia akcji skupu ze źródeł zdecentrali- zowanych artykułów spo- żywczych, konieczna jest ściśła współpraca handlu deta- licznego i hurtu z gminny- mi spółdzielniami Samopo- mocy Chłopskiej. Zdarza się bowiem, że towar od produ- centa wiejskiego przechwy- tują spekulanci i handlarze, a potem sprzedają po wyż- szych cenach na rynkach łódzkich.

Tak oczywiście być nie powinno. Skupując nadwyż- ki bezpośrednio od chłop- a kierując je do sklepów, apar- rat handlu uspołecznionego działu zarówno w interesie producenta jak i odbiorcy miejskiego. W ten sposób handel przyczynia się do wy- eliminowania pośredników i spekulantów, oraz do umoc- nienia spójni gospodarczej pomiędzy miastem i wsią. (St.)

Oczywiście spójnia ta nie może być „jednostronna”. Trzeba więc pamiętać i o tym, by chłop przyjeżdżają- cy do miasta i zbywający swe produkty, mógł łatwo zaopatrywać się w artykuły przemysłowe w pobliżu ryn- ków i targów. Trzeba więc postawić stragany z atrak- cyjnymi towarami, poszuki- wanymi przez wieś — na tar- gach i placach skupu.

Wielu dyskutantów wskazy- wało, że sam zakup nadwy- żek ze źródeł zdecentrali- zowanych natrafia na szereg biurokratycznych utrudnień. Z dyskusji przebiegała chęć usprawnienia skupu przez wszystkie placówki detalicz- ne i hurtowe Łodzi i woje- wództwa.

Na zakończenie narady ze- brani podjęli uchwałę, w której czytamy m. in.:

Dyrekcje MHD i ZSS na- wiażą do dnia 15 kwietnia ściśle kontakt z bratnimi placówkami handlowymi w woj. łódzkim i w innych wo- jewództwach oraz zawrą od- powiednie umowy dotyczące skupu nadwyżek.

Dyrekcje OZH i ZOWO, by uniknąć „podbijania” cen, zorganizują skup warzyw i owoców na prawach wyłącz- ności.

Najbardziej odpowiedni pracownicy handlowi MHD i ZSS zostaną skierowani do akcji skupu nadwyżek.

Rozwinie się na szeroką skalę współzawodnictwo w skupie, do którego wyzwa- sią również MHD i ZSS z Warszawy.

Do dnia 1 maja ma po- wstać w Łodzi kilka sklepów z towarami, pochodzącymi ze skupu nadwyżek rolnych. Na targowiskach łódzkich postawi się 14 kiosków prze- mysłowych MHD oraz 32 kioski ZSS, które umożli- wią rolnikom zaopatrywanie w artykuły przemysłowe, co skłoni ich do częstszego przy- wozu do Łodzi swych nad- wyżek z produkcji rolnej.

ZB. SKB.

Niedzielną wycieczka PTT-K

Oddział łódzki PTT-K orga- nizuje w niedzielę, 27 km. pieszą wycieczkę na trasie Łutomiersk — Wodzisław (stary dworek zrekonstruowany w r. 1954 przez Urząd Konserwatorski) — Miko- łajewice (stary drewniany kościółek). Trasa 16 km. Zbiórka na dworcu tramwajów podmiej- skich przy ul. Północnej o go- dzinie 9.15. Odjazd 9.38. Koszt przejazdów 11 zł.

Pracownicy poszukiwani

Kontrolera technicznego oraz zaopatrzeniow- ca z dobrą znajomością branży samochod- owej zatrudni od zaraz Zakład Transportu Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Łodzi, ul. Parkowa 6 (przy Inżynierskiej) tel. 125-93. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 692-K

Głównego księgowego znającego księgowość przemysłową i zagadnienia finansowe zatrud- ni od zaraz Łódzka Wytwórnia Farb i La- kierów w Łodzi, ul. 22 Lipca 100. 694-K

Sekretarz - księgowy do Liceum Ogólno- kształcącego w Konstancynie Łódzkim po- trebny od 1 kwietnia 1955 r. Zgłaszać się od- zaraz osobiście w dyrekcji szkoły ul. J. Sta- lina 5/7 w godz. od 8 do 16. Dojazd z Łodzi tramwajem (linia Łutomierska). 1608-G

Mistrza krowojni ze znajomością branży dziewiarskiej oraz jednego dozorcę zatrudni od zaraz Dyrekcja Zakładów Przemysłu Dzie- wiarskiego im. Wojska Polskiego, ul. Wierz- bowa 44. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 9 do 12. 725-K

ZAWIADOMIENIE

Kierownika Zespołu Likwidacyjnego Ekspozytury Zarządu Ośrodków Akademickich w Łodzi

z siedzibą w Łodzi, ul. Zamenhova nr 13. Stosownie do art. 21 ust. 4 Dekretu z dnia 26. X. 1950 r. na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 1952 r. § 7 pkt. 5 w sprawie zasad i trybu likwidacji przedsiębiorstw państwowych, podaje się do wiadomości, że Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego pismem nr DF II-7/1/55 z dnia 8. III. 1955 r. zatwierdziło listę zobowiązań przedsiębiorstwa państwowego „Zarząd Ośrodków Akademickich”. Jednocześnie przy- pomina się, że kierownik Zespołu Likwida- cyjnego przyjmuje zainteresowanych co- dziennie w godzinach od 9 do 13.

Kierownik Zespołu Likwidacyjnego Ekspozytury Z. O. A. w Łodzi
(—) Mgr. Hankiewicz W.

533-K

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNYCH W ŁODZI, ul. WIERZBOWA 52,

ostrzega

przed kupnem maszyn do liczenia marki

„Triumphator” nr 140151 i 149985,

które zostały skradzione z biura przy ul. Dąbrowskiej nr 2 w nocy z dnia 22 na 23. III. 1955 r.

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI

PLAC (Marysin III) — sprzedam. Wiadomość Zakatna nr 64 front su- terena m. 54

GOSPODARSTWO 5 ha zelektryfikowane blisko miasta sprzedam pilnie Zięrz. Piatkowska 20

KUPNO

KUPONY z paczek PKO kupuje — Piotrkowska nr 44 tel. 213-08

KUPONY z paczek PKO kupuje — Stalina 60, tel. 143-24 (846)

SPRZEDAŻ

MAGIEL elektryczny i re- czny sprzedam. Próch- nika 9 suterena, lewa oficyna (1228 G)

SAMOCHOÓ

osobowy marki „Opel Olympia” sprzedam. Stalina 28

WÓZKI spacerowe i gło- bokie piękne modele po przystępnych cenach poleca Roman Linkow- ski, Piotrkowska 120

LOKALE

MIESZKANIE czteropo- kojowe w centrum wśsz- łe wygodne zamieszka- nie podobne dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „1235”

POKOJ 4x2,70, przedpo- kój antresola, wygodny na parterze przy Placu Wolności zamieszka- nie na pokój, kuchnia wygodna w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1485”

4 POKOJE, kuchnia, komfort w Gliwicach zamienie na 2 lub 3 po- koje kuchnia z wygodą mi w Łodzi. Wiadomość Łódź Rzgowska 159-3

POMIESZCZENIA sub- lokatorskie z osobnym wejściem bez mebli po- szukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1220”

3 POKOJE z kuchnią, z wygodami (centralne o- grzewanie) w Warsza- wie zamienie natych- miast na 4 pokoje z ku- chnią, z wygodami (cen- tralne ogrzewanie) w Łodzi. Oferty Biuro Ogło- szeń Piotrkowska nr 96 pod „732”

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, za- burzenia płciowe. No- wotki 7 front 10-11, 16-18 (1617 G)

Dr Jadwiga ANFORO- WICZ — skórne, wene- ryczne, kobiece, 15-19, Próchnika 8 (1421 G)

Dr RÓŻYCKI specjali- sta akuszerii, chorób ko- biecych, niepłodność, czwarta — szósta, Piotrkowska 33 (1080)

SPÓŁDZIELNIA PRZY- CHODNIA LEKARSKA UL. PIOTRKOWSKA 159 tel. 189-50 leczy we wszystkich specjalno- ściach, prowadzi przycho- dnie dentystyczne, wy- konuje protezy zębów oraz analizy lekarskie. Czynna godz. 8-20

Dr LASZEWSKI skórne weneryczne 14-15, 17-19, 30, Armii Ludowej 27 róg Narutowicza

Dr KUDREWICZ specja- lista weneryczne, skórne 8-9, 30, 3-5 ulica 22 Lip- ca 4 (1531 G)

Dr PIWECKI wewnętrz- ne, serce, przewód po- karmowy 16-18, Piotrkowska 32 (1607 G)

Dr REICHER specjali- sta weneryczne, skórne, 8-9, 16-19, Piotrkow- ska 14 (1537 G)

Dr CZYŻYKOWSKI we- wnętrzne, serce, reuma- tyczne 4-6 Gdańska 65a

Dr BIBERGAL specjali- sta skórne, weneryczne 4-6 Piotrkowska 134

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, za- burzenia płciowe. No- wotki 7 front 10-11, 16-18 (1617 G)

Dr Jadwiga ANFORO- WICZ — skórne, wene- ryczne, kobiece, 15-19, Próchnika 8 (1421 G)

Dr RÓŻYCKI specjali- sta akuszerii, chorób ko- biecych, niepłodność, czwarta — szósta, Piotrkowska 33 (1080)

SPÓŁDZIELNIA PRZY- CHODNIA LEKARSKA UL. PIOTRKOWSKA 159 tel. 189-50 leczy we wszystkich specjalno- ściach, prowadzi przycho- dnie dentystyczne, wy- konuje protezy zębów oraz analizy lekarskie. Czynna godz. 8-20

Dr LASZEWSKI skórne weneryczne 14-15, 17-19, 30, Armii Ludowej 27 róg Narutowicza

Dr KUDREWICZ specja- lista weneryczne, skórne 8-9, 30, 3-5 ulica 22 Lip- ca 4 (1531 G)

Dr PIWECKI wewnętrz- ne, serce, przewód po- karmowy 16-18, Piotrkowska 32 (1607 G)

Dr REICHER specjali- sta weneryczne, skórne, 8-9, 16-19, Piotrkow- ska 14 (1537 G)

Dr CZYŻYKOWSKI we- wnętrzne, serce, reuma- tyczne 4-6 Gdańska 65a

Dr BIBERGAL specjali- sta skórne, weneryczne 4-6 Piotrkowska 134

Dnia 22 marca br. zmarł opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 62

S. i P.

JAN MAŁECKI

mistrz farbiarski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 marca o godz. 16 z kaplicy cmenta- rza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, SYN i pozostała RODZINA

1635-G

S. i P.

Leon Ksawery

KOMPERT

mistrz blacharski

urodzony w Warszawie, zmarł w Łodzi w dniu 20 marca 1955 r. przeżywszy lat 79.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego na Powązkach nastąpi w dniu 25 bm. około godz. 11 po przewiezieniu samo- chodem z Łodzi.

O powyższym zawiadamia pograżona w głębokim smutku

ZONA

W dniu 22 marca 1955 roku zmarł

STANISŁAW OWGZAREK

Kierownik Działu Adm. Gosp. PEZPJ.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 25 marca br. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Jarzębinowej 8, na cmentarz św. Rocha w Radogoszczu.

W Zmarłym tracimy długoletniego, ofiarnego pracownika i szczerego, od- danego kolegę.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY

Południowo Łódzkich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego.

665 K

ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTROWANY nr 72 (486) 5

